

Decyzje Sejmu PRL

Z nowym rokiem wkroczymy w okres zawieszenia stanu wojennego

18 bm. obradował Sejm PRL. Podjęte decyzje dotyczyły spraw, wokół których ogniskuje się w

ostatnich tygodniach uwaga kraju, a związanych z wychodzeniem ze stanu wojennego, odbudowywaniem wzajemnego zaufania Polaków, kontynuowaniem procesu socjalistycznej odnowy, kierując się nadrzędnymi racjami państwa i narodu Sejm uchwalił ustawy:

● o zmianie ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego;

● o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego.

Tym samym parlament otworzył drogę do podjęcia przez Radę Państwa uchwał pozwalają-

cych na wkroczenie z nowym rokiem w okres zawieszenia stanu wojennego. Ma to być okres dalszego normalizowania życia kraju we wszystkich dziedzinach — przy radykalnym ograniczeniu lub zniesieniu zasadniczych rygorów obowiązujących od 13 grudnia ub. r. Ma to być czas ważkich zadań gospodarczych, społecznych i politycznych, porozumienia narodowego — czas „zbiorowego obowiązku”. Będzie to — jak stwierdził generał Wojciech Jaruzelski przed kilku dniami — doniosły krok ku całkowitemu zniesieniu stanu wojennego.

Plenarne posiedzenie Sejmu rozpoczęło się po godz. 9. (Dokończenie na str. 2)

Jan Dobraczyński

przewodniczącym

Powołano Prezydium Tymczasowej Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego

Doniosłym faktem w życiu politycznym kraju było w piątek 17 bm., w sali kolumnowej Sejmu PRL pierwsze posiedzenie Tymczasowej Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. W obradach, którym przewodniczył Jan Dobraczyński, wzięło udział ponad 300 reprezentantów naszego społeczeństwa — przedstawiciele wojewódzkich i podstawowych ogniw PRON, liczna grupa działaczy OKON, działacze FJN, reprezentanci środowisk opiniotwórczych, zawodowych i społecznych — powołani do składu Tymczasowej Rady Krajowej PRON.

Uczestnicy posiedzenia powołali na przewodniczącego Tymczasowej Rady Krajowej PRON znanego pisarza **Jana Dobraczyńskiego**, który w ciągu ubiegłych trzech miesięcy przewodniczył pracom Komisji Inicjującej utworzenie Tymczasowej Rady Krajowej PRON, aktywnie uczestnicząc w skupianiu wysiłków społeczeństwa wokół najważniejszych celów ojczyzny, państwa i narodu.

(Dokończenie na str. 2)

Ukradł kozuch

Wczoraj rano na Dworcu Głównym PKP funkcjonariusze Komisariatu Kolejowego MO zatrzymali 31-letniego Zbigniewa Z. z Dąbrowna, który w podaniu relacji z Poznania — Zakopane ukradł mieszkaniec Krakowa kozuch wartości 100 tys. zł. (s)



Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Dziękujemy...

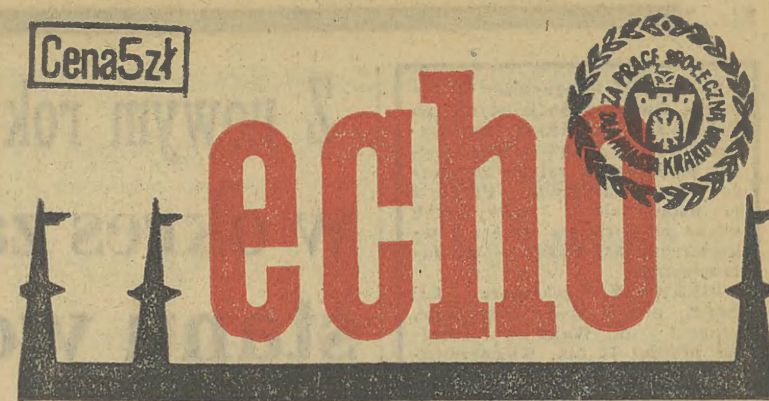
Książeczki z wkładami po 28.350 zł ufundował Oddział Osobowy Przedsiębiorstwa PKS w Krakowie dla wychowanków Domów Dziecka — Doroty Gwiazdów z „osemki” oraz Andrzeja Bańduły z Pogotowia Opiekuńczego Chłopców.

Na ręce dyrektora Ryszarda Malysza składamy serdeczne podziękowania! (mar)

W Jemenie Południowym trwa nadal intensywna akcja ratunkowa po tragicznym w skutkach trzęsieniu ziemi. Rząd w Sanie oficjalnie podał, że liczba śmiertelnych ofiar wynosi jak dotąd około 1500 osób, tyle samo jest rannych. Zniszczeniu uległy przynajmniej 274 wioski i miasta. Liczba ofiar może się zwiększyć, ponieważ jak się przypuszcza około 600 osób znajduje się wciąż pod gruzami domów.

W nocy z czwartku na piątek, podczas burzy śnieżnej, której towarzyszyły niezwykle jak na tę porę roku poryny i błyskawice, wody Zatoki Fińskiej wdarły się do Leningradu. Potężna fala, która huragan podniosła na wysokość kilku metrów, zalała miasto, położone na siedemdziesięciu wyspach w delcie Newy. Pozłom wody w reze, jej dopływach i kanałach w Leningradzie podniosły się o 215 centymetrów, przekraczając

Cena 5zł



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPÓLNIOWE Nr 198 (11274)

Kraków, poniedziałek, 20 grudnia 1982 r.

87 sprawdzonych «Przyjaciół Krakowa»

Miło nam donieść, że wczoraj w Auli Collegium Witkowskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim odbyła się uroczysta dekoracja złotymi odznakami z pawim piórem „Przyjaciół Krakowa”, czyli uczestników imprezy organizowanej przez Koło Grodzkie PTTK, WKFiT i naszą redakcję a mającej na celu poznanie naszego miasta, jego zabytków i historii.

Nawet się nie oglądaliśmy, że od pierwszej niedzielnej wycieczki pod hasłem „Zdobywamy odznakę przyjaciela Krakowa” minęło 87 lat. Mijający rok nie sprzyjał niedzielnym spacerom po Krakowie, mimo to 508 osób zdobyło odznaki różnych stopni. Szczególne słowa uznania należą się jednak 87 osobom, które otrzymały wczoraj odznakę z pawim piórem. Odznaka — symbol „najwyższego stopnia wtażemniczenia” to potwierdzenie 5 sezonów uczestnictwa w naszych wycieczkach czyli zwiedzenie 70 specjalistycznych tras i wysłuchanie serii odczytów.

Trudno wymienić najstarszych i najmłodszych, którzy kochają nasze miasto. Wyjątek robimy dla całej rodziny i tak w gronie „Przyjaciół Krakowa” witamy Państwa Jakociuków z dwoma synami (na zdjęciu), państwa Suderów z dwoma córkami i państwa Mailingierów z córką i synem. W ich przypadku wierzymy, że sentyment do naszego miasta będzie przekazywany

dziedzicznie... Liczymy, że mimo osiągnięcia najwyższej odznaki nadal wielu z Państwa uczestniczyć będzie w naszych wycieczkach. (j. r.)

FOT. JADWIGA RUBIS

Kraków się budzi

Pierwszy śnieg pierwsze kłopoty

Pierwszy śnieg w Krakowie w tym roku MPO wysłało tej nocy 28 jednostek, tj. piaskarek i polewarek, które szybko uporały się z gołoledzią. Jeźdźcy byli czarni. Natomiast znacznie gorzej prezentowały się chodniki. Ludzie grzęźli w błocie.

Rano komunikacja miejska w Krakowie funkcjonowała w miarę. (Dokończenie na str. 2)

Zmarł Marty Feldman — „komik z katastrofy”

Ostatnio podczas kręcenia filmu w Meksyku zmarł na atak serca 48-letni komik angielski Marty Feldman. Ten syn żydowskiego emigranta z Kijowa z niewielkim powodzeniem występował jako jazmann czy Indianin w westernowych widowiskach rewiowych. Radykalny zwrot w jego życiu spowodował samochodowy wypadek jakiego uległ w 1961 roku. Na skutek katastrofy doznał urazu oczu (swoisty wytrzeszcz). Pierwszy film jaki wówczas nakręcił — jako chaotyczny, błażeński komik przyniósł mu ogromne powodzenie. W Wielkiej Brytanii zrobił największą karierę i w 1963 r. miał w brytyjskiej tv własny program. Wytrzeszczone oczy Marty Feldmana wywoływały śmiech widzów w wielu filmach np. „Frankenstein junior” czy znanym i u nas „Niemym kinie” (g)

Fot. „Der Spiegel”



W PIĄTEK Papież Jan Paweł II przyjął na trwającej pół godziny audyencji prywatnej ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Frigyesa Puje.

PROKURATURA Generalna Bułgarii zaprasza włoskiego sędziego Martellego, aby w związku z prowadzonym przez niego śledztwem w sprawie zamachu na Papieża mógł w Bułgarii przesłuchać obywateli bułgarskich Todorą Ajwazową, Zelię Wasilewą i Rusię Antonową, żonę aresztowanego w Rzymie Sergieja Antonowa oraz zatrzymanego niedawno w LRB, a poszukiwanego przez policję włoską w związku z tym zamachem obywatela tureckiego Bekira Celenka.

Uchwała Rady Państwa z dnia 19 grudnia 1982 roku w sprawie zawieszenia stanu wojennego

Na podstawie art. 1a ust. 1 i 3 ustawy z dnia 25 stycznia 1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego (Dz. U. nr 3, poz. 18 i nr 41, poz. 272) — Rada Państwa na wniosek Rady Ministrów uchwala, co następuje:

Par. 1
Zawieszają się z dniem 31 grudnia 1982 r. na całym terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stan wojenny wprowadzony ze względu na bezpieczeństwo państwa uchwałą Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. (Dz. U. nr 29, poz. 155).

Par. 2
Uchwała wchodzi w życie z dniem powzięcia.
Przewodniczący Rady Państwa
(—) Henryk Jabłoński



Oto bloczek ze znaczkiem pocztowym wartości 65 zł z emisji „Ochrona zabytków Krakowa”. Na znaczku przedstawiono plan starego Krakowa, a wokół umieszczono rysunkowe sylwetki najcenniejszych zabytkowych budowli znajdujących się w obrębie starego miasta oraz zespołu budowli Wawelu. (TG)



Nie przegrać z zimą

Mieszkańcom Podgórze i Nowej Huty...

... przypominamy, iż jutro tj. we wtorek 21 grudnia, przy telefonach Działu Łączności z Czytelnikami 22-89-87 oraz 22-75-88 (wewnętrzny 129) dyżurować będą: dyrektor PGM Nowa Huta — mgr Winston Maik i z-ca dyrektora PGM Podgórze — inż. Jan Rajca.

Oczekujemy na uwagi Czytelników na temat zabezpieczenia budynków przed zimą! (mar)

Było to 20 grudnia

W 1803 r. w Nowym Orleanie odbyła się oficjalna uroczystość przekazania Luizjany Stanom Zjednoczonym, które odkupiły to terytorium od Francji za 15 milionów dolarów.

W 1963 r. zmarł Gustaw Morcinek (ur. w 1891), pisarz, autor powieści z życia ludu śląskiego np. „Wyrabany chodnik”, „Pokład Joanny”, pisał również utwory dla dzieci.

W 1968 r. zmarł John Steinbeck (ur. w 1902), amerykański pisarz, laureat Nagrody Nobla, autor tak głośnych utworów jak np. „Grona gniewu”, „Na wschód od Edenu” czy „Myszy i ludzie”.

W 1970 r. na VII Plenum KC PZPR dokonano oceny sytuacji w kraju w związku z tragicznymi wydarzeniami na Wybrzeżu; z funkcji I sekretarza KC ustąpił Władysław Gomułka, zastąpił go na tym stanowisku Edward Gierek. (g)

W „Klubie pod Gruszką”

Muzyka i wspomnienia

Sala Fontany Klubu „Pod Gruszką” wypełniła się w sobotni wieczór dźwiękami muzyki barokowej. Z godzinnym koncertem wystąpiła tu Orkiestra Kameralna Akademii Muzycznej pod dyrekcją Pawła Przytockiego. W programie znalazły się utwory Corellego, Vivaldiego, Haendla, Marcella. Młody zespół, złożony ze studentów i absolwentów AMuz., powstał w październiku br., swój pierwszy koncert dał w kościele św. Miłkołaja. Gośćmi koncertu byli, zaproszeni przez Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL, emerytowani dziennikarze

oraz członkowie rodzin naszych już nieżyjących kolegów. (Dokończenie na str. 2)

Jutro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w zasięgu niżu. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. W ciągu dnia opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Wiatr z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich, prędkość 7—10 m/s. Temp. maksymalna dniami 3—6, minimalna nocą 3—0 st. C. Rano wilgotność powietrza 92 proc. Uwaga — nocą na drogach gołoledź. (w)



Z OKAZJI 60. rocznicy utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, ambasador ZSRR — Borys Aristow wydal przyjęcie w salach ambasady w Warszawie. Przybyli przedstawiciele najwyższych władz polskich, na czele z I sekretarzem KC PZPR — W. Jaruzelskim.

PIERWSZY sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, generał armii Wojciech Jaruzelski przyjął 17 bm. wiceprezesa i wiceprezesa rządu CSRS Rudolfa Rohliczka, przebywającego w Polsce z okazji XX sesji polsko-czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

JAK ZAKOMUNIKOWAŁO Ministerstwo Finansów, przygotowane zostały projekty zmian ustaw o podatkach obrotowym i dochodowym. Projekty te mają dostosować podatek obrotowy do rozwiązań przyjętych już w całej gospodarce — w tym w drobnej wytwórczości — a skalę podatku dochodowego do wzrostu nominalnych wielkości dochodów. Skala podatkowa będzie zmieniona tak, aby podatek przejmował na cele ogólnospołeczne właściwą część dochodu, ale równocześnie nie tylko nie hamował rozwoju przemysłu, lecz czynił ten rozwój opłacalnym dla rzemieślników.



W DNIU 18 BM. I sekretarz KC PZPR, Wojciech Jaruzelski przyjął prezesa ChSS, członka Rady Państwa Kazimierza Morawskiego w związku z 25-leciem Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. Gen. Jaruzelski wypowiedział się pozytywnie o działalności Stowarzyszenia oraz zamierzeniach poszerzenia jego uczestnictwa w życiu publicznym kraju, w duchu odpowiedzialności za sprawy narodu i ludowego państwa.

Z POLSKĄ prapremierą sztuki „Parawany” Jędrzej Gęsiński wystąpił 19 bm. Teatr Studio w Warszawie. Spektakl ten jest jednocześnie pierwszym przedstawieniem wystawionym w tym teatrze pod nową dyrekcją Jerzego Grzegorzewskiego, w jego reżyserii i scenografii.

WOJCIECH Jaruzelski przyjął 17 bm. kończącego wizytę w naszym kraju sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Argentyny Athosa Fava.

SĄD WARSZAWSKI Okręgu Wojskowego, po rozprawie przeprowadzonej w trybie postępowania w stosunku do nieobecnych, ogłosił 16 bm. wyrok w sprawie przeciwko Zdzisławowi Maciejowi Buraczowskiemu — b. ambasadorowi PRL w Japonii. Sąd uznał Z. Buraczowskiego za winnego zbrodni zdrady ojczyzny i skazał go na karę śmierci oraz na kary dodatkowe — pozbawienia praw publicznych na zawsze i konfiskatę mienia w całości.

SŁUŻBA Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Szczecinie ujawniła w jednym z mieszkań na terenie Stargardu w woj. szczecińskim nielegalną drukarnię. Aresztowani właściciele mieszkania, 28-letni Grzegorz K. inżynier budowlany zatrudniony w stargardzkiej PKP sporządzał i rozprowadzał antypasportowe ulotki sygnowane przez TKK NSZZ „Solidarność” podregion Stargard.

Kraków się budzi

(Dokończenie ze str. 1) rzę sprawnie, choć na trasę wyjechało o 5 składów tramwajowych mniej, niż zakładał plan. Zauważyliśmy również dużą ilość awarii w komunikacji autobusowej. W komunikacji dalekobieżnej autobusy PKS meldowały się na krakowskim dworcu na ogół punktualnie. Natomiast pociągi miały opóźnienia, można rzec, normalne; ze Szczecina do Przemysła przyjechał 70 minut później, a z Warszawy do Zakopanego 40 min. po planowym czasie. (ja)

1 grudnia br. ul. Pijarów od strony hotelu garnizonowego szła młoda kobieta, nauczycielka ze szkoły podstawowej. Na placu miała wspaniały kołnierz ze srebrnego lisa. Kiedy była już w pobliżu przystanku autobusowego linii 128 podbiegł do niej młody mężczyzna. Zerwał jej z szyi lisa i zaczął uciekać w stronę ul. Młyńskiej. Kobieta była sprawną fizycznie, więc ruszyła w pościg. Zauważyła, do której klatki wbiegł sprawca kradzieży. Akurat przejeżdżał radiowóz milicyjny. Nauczycielka zatrzymała go i opowiedziała zdarzenie.

Był to radiowóz patrolowy, jego załoga doskonale знаła ten rejon. Milicjanci skoczyli, że w klatce do której uciekł sprawca kradzieży jest piącka melina. Postanowili sprawdzić co się w niej dzieje. Na pukanie nikt nie odpowiadał. Z mieszkania dochodziły jednak odgłosy rozmowy i krzyków. W pewnej chwili zza drzwi dobiegł krzyk mężczyzny: „jak otworzysz to cię zabiję”. W tej sytuacji milicjanci weszli do środka razem z drzwiami. Zobaczyli siedzącego na wersalce meliniarza i pochylonego nad nim młodego

Z nowym rokiem wkroczyliśmy w okres zawieszenia stanu wojennego

(Dokończenie ze str. 1)

Zgodnie z porządkiem dziennym przyjętym na poprzedniej sesji plenarnej, Izba przystąpiła do rozpatrzenia sprawozdania komisji spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości oraz prac ustawodawczych o przedstawionych przez Radę Państwa projektach ustaw: o zmianie ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego oraz o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia

„Blatosept” lada dzień

Wielokrotnie zapytywaliśmy nasi Czytelnicy o środki owadobójcze nieosiągalne w sklepach od dłuższego czasu. W piątek, 17 bm., terenowa Stacja SAN-EPID — Śródmieście poinformowała nas, iż jeszcze w grudniu pojawi się w sprzedaży środek przeciw pluskwiom, pchłom i innym insektom pod nazwą „Blatosept”. Wyprodukowano ok. 1 milion opakowań co powinno pokryć zapotrzebienie. (mar)

Uznanie za społeczną walkę ze spekulacją

W piątek w Komendzie Wojewódzkiej odbyło się uroczyste spotkanie członków Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją z kierownictwem KW MO w Krakowie. Z-ca komendanta wojewódzkiego płk mgr Marian Furgala omówił stan bezpieczeństwa w naszym województwie, scharakteryzował główne kierunki rozwoju przestępczości, z niepokojem zasygnalizował coraz większą ilość kradzieży dokonywanych na kolei przez pracowników PKP oraz inne osoby. Szeroko też przedstawił sposoby walki ze spekulacją. Jest to najbardziej denerwująca społeczeństwo forma przestępczości.

Aby walka ze spekulacją była jak najbardziej skuteczna zmienia się często taktykę postępowania. Np. przed kilkoma miesiącami do akcji kontroliowania targowisk wykorzystywano duże sily milicyjne i wojskowe. Teraz także wykonuje się kontrole ale robią to cywili funkcjonariusze oraz pracownicy PIH. Do walki ze spekulacją włączyły się załogi zakładów pracy. Utworzono „Robotnicze Brygady Antyspekulacyjne”.

Najbardziej zaangażowani w działalność antyspekulacyjną robotnicy i członkowie Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją zostali wyróżnieni odznakami „Za zasługi w ochronie porządku publicznego”.

Prezydent Tadeusz Salwa wręczył odznaczenia: Danuciu Stypule, Wandzie Sas, Zbigniewowi Kosiniemu, Andrzejowi Urynowiczowi, Zdzisławowi Włodarzowi, Stefanowi Wygreckiemu, Henrykowi Sadowskiemu, Władysławowi Maronie, Stefanowi Miteckiemu, Bolesławowi Hylu. (s)

go mężczyzną trzymającego na gardle właściciela mieszkania żyłkę. Na szczęście nie zrobił z niej użytku. Został szybko obezwładniony, a kajdanki skutecznie zahamowały jego agresywność.

Do mieszkania weszła także pokrzywdzona nauczycielka. Rozpoznała złodzieja więc rozpoczęło poszukiwanie lisa. Był

Specjalizował się w kradzieżach...srebrnych lisów

schowany w wersalce. Sprawca kradzieży okazał się 22-letni Jacek R. mieszkaniec Krakowa. Wraz z nim w melinie przebywała 15-letnia uciekinierka z domu, mieszkanka Świątnik, która od sierpnia dzieliła trud złodziejskiego życia z Jackiem R. Mimo młodego wieku niedużo została ona matką dziecka najprawdopodobniej Jacka R. Jacek R. w Komendzie Dzielnicowej MO w Śródmieściu przyznał się do 5 kradzieży kol-

nia stanu wojennego. W imieniu obu komisji sprawozdanie przedstawił pos. Zygmunt Surowiec (ZSL, okr. wyb. Kalisz).

Posel sprawozdawca przedstawił szczegółowe rozwiązania projektu ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego. Stwierdził, że zawiera on trojako rodzaju przepisy, a mianowicie odnoszące się do niestosowania określonych rygorów stanu wojennego po jego zawieszeniu, przepisy, których moc obowiązująca rozciąga się na okres zawieszenia stanu wojennego, a także przepisy mające charakter trwały, które rozpoczną funkcjonowanie wraz z zawieszeniem stanu wojennego. Zgodnie z projektem, w okresie zawieszenia stanu wojennego nie będzie stosowana zdecydowana większość obowiązujących obecnie rygorów, a wśród nich prawo do stosowania internowania, prawo do stosowania ograniczeń w poruszaniu się obywateli po terytorium państwa, cenzury przesyłek pocztowych i korespondencji telekomunikacyjnej, kontroli rozmów telefonicznych. Przerwanie obowiązywać zakaz strajków i akcji protestacyjnych, jeżeli będą one przeprowadzane zgodnie z postanowieniami obowiązujących ustaw.

Po dyskusji, w której głos zabrało 19 mówców, w głosowaniu Sejm uchwalił jednogłośnie ustawę o zmianie ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego, wraz z poprawką zaproponowaną przez komisję spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości oraz komisję prac ustawodawczych.

Następnie Izba uchwaliła — przy 9 głosach wstrzymujących się, ustawę o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego, wraz z poprawkami zaproponowanymi przez komisję sejmową i posła — sprawozdawcę.

Na tym obrady zakończono. Następnym posiedzeniu — poświęconym sprawom budżetowym i wariantom planu 3-letniego — przewiduje się w dniu 28 bm.

KRONIKA WYPADKÓW

Niepokojąco wygląda bilans wypadków, jakie wydarzyły się podczas minionego weekendu na drogach Krakowa i województwa miejskiego. Miało miejsce w sumie 10 wypadków, w których 2 osoby poniosły śmierć a 13 zostało rannych. Ponadto MO zanotowała 21 kolizji drogowych.

- 18 bm. około godz. 9.30 na ul. Fikrzyków „fiat 132” zjechał na lewą stronę jezdną i uderzył w filary wiadukt. Zona kierująca pojazdem poniosła śmierć na miejscu, natomiast prowadzący samochód z ciężkimi obrażeniami znajduje się w szpitalu.
- Również 18. około godz. 19.20 na ul. Wrocławskiej niebieski „fiat 125p” potrącił 14-letnią Marię Romanowską, która zmarła po przewiezieniu do szpitala w Kierowca zbiegi z miejsca wypadku.

co słychać...

Londyński sąd udzielił ostatnio rozstrzygnięcia w sprawie M. Derakhanowi, którego małżeństwo trwało... dwie minuty. Tuż po zawarciu ślubu jego żona D. Mathew oświadczyła, iż strasznie rozboleła ją głowa, wyjadzie więc na chwilę z sali ślubów aby zażyć proszek. Jak wyszła, to już nigdy nie wróciła — uciekała bowiem z palacu ślubów ze swym dawnym przyjacielem...

nierzy ze srebrnych lisów. Na swoje ofiary wybierał przeważnie kobiety trzydziestoletnie. Lubił po prostu panie trochę starsze od siebie, ale ładne i sprawne fizycznie. Cieszył się z tego, że właśnie takim wyrządza krzywdę. Trzy tygodnie wcześniej, a więc na początku listopada w podobny sposób okradł kobietę na ul. Grodzkiej,

koło sklepu myśliwskiego. Był już zmrocz, kobieta w bramie oglądała wystawę. Podbiegł, zerwał jej lisa i uciekł na plac Dominikański. Sprzedał kołnierz dwa dni później na Kleparzu za 15 tys. zł. Kilka dni potem pod halą Targową, wieczorem także zerwał kołnierz z szyi kobiety.

21 listopada przed południem na al. Pokoju koło sklepu „Merkury” okradł 22-letnią dziewczynę. Podbiegł do niej od tyłu.

Muzyka i wspomnienia

(Dokończenie ze str. 1)

Podczas spotkania towarzyskiego, w drugiej części wieczoru, kierownictwo Zarządu Oddziału SD PRL przedstawiło aktualną działalność i zamierzenia Stowarzyszenia podkreślając, że jednym z jego celów jest służyć pomocą weteranom zaowodu oraz ich rodzinom. Red. Władysław Figiel, stojący na czele Zespołu Starszych Dziennikarzy, mówił o pracach zmierzających do pełnego zdołkomentowania XX-wiecznej historii krakowskiego dziennikarstwa — działalności przedwojennego Syndykatu Dziennikarzy, zawodowych i życiowych losów naszych poprzedników. A w kameralnych rozmowach płynęły wspomnienia o tych, którzy już odeszli; o IKAĆ; o pierwszych, trudnych powojennych latach; o sławnych i mniej znanych...

Były także życzenia bożonarodzeniowe i noworoczne. Z zaproszeniem, by Klub „Pod Gruszką” traktowali dalej jako swój, a Stowarzyszenie jako swoją organizację. (jw)

Atrakcje dla wszystkich w świątecznym „Przekroju”

Specjalny podwójny numer „Przekroju”! 48 stron! Tylko za 35 zł!

Dla każdego coś miłego do czytania, oglądania i rozwiązywania:

- Wigilie wieszczów. Czy wiecie, gdzie spędził swą ostatnią Wigilię w Polsce Adam Mickiewicz? Jakże koledy śpiewał? Dokąd poszedł na Pasterkę?
- Cztery powojenne dziesięciolecia polskie w polityce, kulturze, obyczajach — opisują Anna Wcisło i Jerzy Piekarczyk.
- Najciekawsze miejsca jakie na terenie ZSRR odwiedził polscy korespondenci. Co widzieli i co zapamiętali ze swych wędrówek?
- Rozkosze łamana głowy, czyli zagadki nie tylko dla matematyków.
- Czy grozi nam cywilizacja komputerowa? — na to pytanie próbuje odpowiedzieć Krzysztof Kasprzyk.
- Święci polscy. Ilu ich było? Ostatni, to wszyscy wiedzą — Maksymilian Kolbe. A 16 poprzednich?
- Nieznana autografy Fryderyka Chopina. Pierwodruk!
- Wokół Tołstoja krąży po Jasnej Polanie — Mieczysław Czuma.
- Rymowana gwiazdka od Ludwika Jerzego Kerna. Dla młodych i starych. Od lat 5 do... 100.
- Grecko-rzymskie tradycje ognisk domowych opisuje prof. Aleksander Krawczuk.
- Największe ludzkie dzwactwa. 36 przykładów z najnowszej książki Guinnessa.
- Mac Lean (znamy go z „Dział Navarony”, „Tyłko dla orłów”). Jest okazja zapoznać się z Athabaską! Szantaż na polach naftowych Alaski. Sensacja!
- Księżniczka (Karolina) i księżna (Diana) — 7.6. Nie więcej nie zdradzimy.
- Czyje to, czyje? Wielki konkurs! Pierwsza nagroda 10 tysięcy złotych! Ogółem do zdobycia dla Czytelników P. niemal 50 tysięcy złotych!

Krzysztof Bajda pojedzie do Ameryki 5-godzinne zmagania o zwycięstwo w konkursie wiedzy o T. Kościuszcze

Sala senacka Politechniki Krakowskiej przybrała w sobotę odmienny niż zwykle wygląd: dwa duże stoły, rzędy krzeseł, komputer, telewizja kablowa, tablice szkolne, projektor.

Sala powoli zapelniała się. Przy pierwszym stole siedzą członkowie jury. Przy drugim studenci.

Ośmiu finalistów z 79 osób, które przystąpiły do konkursu zajęło miejsca na przeciw stołu jury, za którym zasiadli profesorowie Uniwersytetu i Politechniki. Prof. Janusz Bogdanowski zadawał pytania. Naprawdę trzeba było wykazać się znajomością życia i działalności inżynierskiej Kościuszki. Później wyświetlano fragmenty filmu prod. USA pt. „Amerykański portret Tadeusza Kościuszki” — należało określić pokazane elementy fortyfikacji i powiedzieć do czego służyły.

Przerwa. Studenci PWST recytują teksty Kościuszki i o Kościuszcze, prof. Witold Chomicz przekazuje uczelni drzeworyt,

portret Kościuszki. I druga, trudniejsza część finału. Studenci rysują projekty fortyfikacji, komputer oblicza prawidłowość konstrukcji. A gdy zdawało się, że już jest po najgorszym, przysłała kolej na pytania wcale niełatwe: „Jak wyglądała Kościuszkowska koncepcja państwa idealnego?”, „Przedstaw stosunek Kościuszki do Napoleona”, „Losy Panoramy Racławickiej”, „Tradycje Kościuszkowskie w Krakowie”.

Po pięciu godzinach ogłoszono wyniki. Trzej laureaci pojadą na wycieczki do miejsc związanych z pobytami Kościuszki. Krzysztof Bajda (I miejsce), pojedzie do Stanów Zjednoczonych, Stanisław Jurczakiewicz (II m.) do Szwajcarii, Wojciech Frankiewicz (III miejsce) do Paryża. Wyróżnieni: Jan Szuro, Halina Bobola i Jacek Seibor — otrzymali wartościowe nagrody rzeczowe. Nagrody pocieszenia przyznano Andrzejowi Szarkowi i Markowi Nowakowi.

— Zorganizowaliśmy ten konkurs — powiedział nam prof. Ciesielski — by spopularyzować wśród naszych studentów postać tego wielkiego patrioty i wybitnego inżyniera, a także prostego człowieka, który osiągnął wszystko sam, swoją pracą. Wiele jego idei jest aktualnych do dzisiaj i w obecnej naszej sytuacji.

Krzysztof Bajda jest studentem V roku architektury: Czy spodziewa się Pan, że stanie się Pan dzisiaj posiadaczem biletu do Stanów Zjednoczonych? — Tak, wierzę, że w zwycięstwie. Bez tego przekonania trudno byłoby walczyć. (n)

Powołano Prezydium Tymczasowej Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego

(Dokończenie ze str. 1)

Wiceprezidentami PRON zostali: Alfred Heszterka — sekretarz CK SD; Józef Czyrek — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR; Andrzej Elbanowski — prawnik z Poznania, członek Zarządu PZKS, członek Trybunału Stanu; Jerzy Grzybek — sekretarz NK ZSL; Anatolia Kleina — rolniczka, działaczka OKON z woj. skierniewickiego; Augustyn Kogut — robotnik, przewodniczący Tymczasowej Rady Wojewódzkiej PRON w Poznaniu; prof. Jan Kostrzewski — wiceprezes PAN; Wincenty Lewandowski — wiceprezident Komisji Stowarzyszenia „PAX”; prof. Jerzy Ozdowski — wicemarszałek Sejmu PRL; Zdzisław Pilecki — wiceprezident Komisji ChSS. Na sekretarza generalnego PRON powołano prof. Mariana Orzechowskiego, sekretarza KC PZPR. Uczestnicy posiedzenia powołali również Prezydium Rady.

Na zakończenie obrad uczestnicy posiedzenia przyjęli o-

świadczenie Tymczasowej Rady Krajowej PRON, w którym Tymczasowa Rada Krajowa wytycza sobie następujące zadania główne:

- Chcemy budować porozumienie Polaków w podstawowych sprawach narodu i państwa, przełamywać bariery społecznej nieufności, gotowi jesteśmy w tej sprawie podjąć dialog ze wszystkimi, dla których Polska jest wartością nadrzędną.
- Chcemy działać na rzecz pokoju wewnętrznego, rozwoju twórczej pracy i kultury, sprawiedliwego podziału wytworzonych dóbr. Zwracamy się do wszystkich Polek i Polaków, abyśmy wspólnie tworzyli warunki całkowitego zakończenia stanu wojennego w realnie bliskiej perspektywie.
- Nie będziemy oszczędzać wysiłków, aby przywrócić Polsce należne jej miejsce w świecie.
- Podjęliśmy działania służące umacnianiu i rozszerzaniu naszego ruchu.
- Tymczasowa Rada Krajowa, wspólnie ze wszystkimi ogniwami PRON, przygotowuje Kongres przedstawicieli ruchu, który powinien odbyć się wiosną 1983 roku. (PAP)

Najmniejszy telewizor

TOKIO (PAP) Japońska firma Casio Company Co. wyprodukowała najmniejszy telewizor świata. Jest przystosowany do odbioru programu czarno-białego, waży 350 gramów. Jego wymiary 8-11-2,6 cm; ekranu 4,1-5,4 cm.

Zasilacz go można prądem z kontaktu domowego, samochodowego, bądź z baterii.

Firma rozwiązała problem oglądania programów telewizyjnych na tak małym ekranie przy zmieniennych warunkach oświetlenia. Zastosowała ekran luminescencyjny oraz ciekłe kryształy, co gwarantuje świetny obraz zarówno w słońcu, jak w ciemnym pokoju.

Cena telewizora została ustalona wstępnie na 206 dolarów.

KOMUNIKAT POLUDNIOWEJ DOKP PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW PKP OD I DO WSZYSTKICH STACJI KOLEJOWYCH NA OKRES ŚWIĄT I NOWEGO ROKU

Informuje się P.T. Klientów, że w związku ze zmianą z dniem 1 stycznia 1983 r. taryfy osobowej PKP zachodzi konieczność czasowego wyłączenia drukarek do sprzedaży biletów celem ich przeciennikowania.

Odprawa podróżnych w tym okresie odbywać się będzie systemem konwencjonalnym, co może wydłużyć czas oczekiwania na wydanie biletu.

CHCESZ UNIKNAĆ KOLEJEK — KUP BILET JUŻ DZISIAJ! K-7767

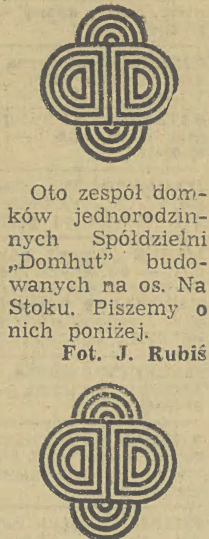
Stanisław Zdeb

nasz najukochańszy Mał, Ojciec, Dziadzio i Pradziadzio, zmarł w Krakowie dnia 17 grudnia 1982 r., w wieku 76 lat.

Maża św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek 21 grudnia o godz. 8.30 w kościele parafialnym ss. Norbertanek na Salwatorze. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14 na cmentarzu Salwatorskim.

Pozostali w głębokiej żałobie i smutku ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘC, WNUKI i PRAWNUKI

Prosimy o nieskładanie kondoleń!



Oto zespół domków jednorodzinnych Spółdzielni „Domhut” budowanych na os. Na Stoku. Piszemy o nich poniżej.
Fot. J. Rubiś

TV Kraków interweniuje i załatwia

Wojewódzki Zespół Gospodarczy postanowił: ▲ pomóc Świątnikom ■ przypilnować „Domhut”

Nie da się ukryć, że bez krakowskiej telewizji i jej dziennikarzy przynajmniej dwie ważne i od lat zamiebrane sprawy mogłyby jeszcze długo czekać na pozytywne rozwiązanie. Pierwsza to problemy mieszkańców wsi Świątniki ujawnione w reportażach Kazimierza Kudronia i Krzysztofa Konarzewskiego. Druga zaś to skandal z łomkami jednorodzinny wzniesionymi przez spółdzielnię „Domhut” i stojącymi od trzech lat bez światła, gazu i wody — przedstawiony w Kronice Kra-

kowskiej przez Joannę Piotrowską.

Obie sprawy zajął się Wojewódzki Zespół Gospodarczy obradujący w piątek pod przewodnictwem prezesa Tadeusza Salwy.

W sprawie Świątnik władze wojewódzkie zobowiązały się do udzielenia maksymalnej pomocy w budowie ośrodka zdrowia, rozbudowie szkoły podstawowej, oraz poparcie starań świątniczników o zezwolenie na podłączenie gazu i wodociągu. Wojewódzki Zespół Gospodarczy wystąpił o przydzielenie odpowiednich materiałów niezbędnych dla tych inwestycji, budowę ośrodka zdrowia wprowadzi się natomiast do planu na rok 1983. Aby jednak ambitne plany świątniczników zostały zrealizowane konieczne jest zainteresowanie i konkretna pomoc samych mieszkańców np. w postaci czynów społecznych.

Przy okazji, członkowie Wojewódzkiego Zespołu Gospodarczego zwrócili uwagę na dotychczasową bierność lokalnych władz w Świątnikach i nieporadność w rozwiązywaniu problemów wsi.

Wydała się, że ku szczęściwemu finałowi zmierzają również sprawy 6 domków dla 12 rodzin na os. Na Stoku. Wojewódzki Zespół Gospodarczy po wysłuchaniu wszystkich zainteresowanych podjął decyzję, iż do 31 maja 1983 r. gaz, światło i woda mają być podłączone, aby umożliwić czekającym od lat rodzinom na zamieszkanie swych domów. Przebieg prac nad porządkowaniem osiedla i instalacją uzbrojenia kontrolować będzie specjalny zespół działający

pod przewodnictwem naczelnika dzielnicy Nowa Huta Zdzisława Zaremby. Komisja ta została zobowiązana do comiesięcznych sprawozdań z realizacji decyzji WZG. Jest więc nadzieja, że wykracająca się od lat spółdzielnia „Domhut” (której przy okazji udowodniono kompletny brak nadzoru nad budowanym osiedlem) wywiąże się wreszcie ze swych podstawowych obowiązków.

I na marginesie tej sprawy członkowie Wojewódzkiego Zespołu Gospodarczego zauważyli, że skądinąd popierane budownictwo jednorodzinne boryka się z ogromnymi trudnościami. Postanowiono więc problemom tym poświęcić osobne posiedzenie WZG. (es)

Będzie autobus do Bieżanowa

Sprawa przystanku — sprawą honoru

Zbierają się co tydzień. Zespół do spraw komunikacji Biura Inżynierii Ruchu przy Wydziale Komunikacji Urzędu Miasta Krakowa, jak brzmi oficjalna nazwa tej grupy, rozpatruje wnioski dotyczące organizacji ruchu w mieście. W jego skład wchodzi przedstawiciel Biura Inżynierii Ruchu, Krakowskiego Zarządu Dróg, Wydziału Ruchu Drogowego MO, Wydziału Komunikacji UM, MPK; gdy zachodzi potrzeba zaprasza się kogoś z PKS-u.

Na ostatnim spotkaniu najważniejszą sprawą było przedłużenie linii autobusowych „173” i „C” do Nowego Bieżanowa. Przewodniczący Komitetu Osiedlowego Adam Giaz rzeczowo referuje sprawę. Nie widzi możliwości z powodu zbyt wąskich ulic, wprowadzenia autobusu do wnętrza osiedla. A niektórzy mieszkańcy Bieżanowa Południowego muszą dziś chodzić do tramwaju ponad kilometr. I niestety, będą musieli chodzić do autobusu. Ustalono bowiem, że pętla autobusowa

powstanie w pobliżu tramwajowej. Innej możliwości rozwiązania tej sprawy obecnie nie ma. Ale budowa dworca autobusowego potrwa jeszcze co najmniej kilka miesięcy.

„Nysa” wyruszymy na objazd miejsc, których dotyczy zgłoszenie przez krakowian postulat. Na Kozłowie kończy bieg autobus linii „133”. Kawałek dalej na ul. Facimiech trzeba postawić przystanek. By móc wydać decyzję, członkowie komisji muszą poznać teren. Kolejną sprawą, organizacja ruchu na Matecznym. Ale tu, by podjąć decyzję nie wystarczy obejrzeć skrzyżowanie, trzeba przeprowadzić pomiary natężenia ruchu. I to nie teraz, a w czasie, gdy jest on największy, a więc latem.

Dyrekcja BIPROWUMETU złożyła wniosek o zmianę trasy autobusu „114”, bądź „164” tak, by przejeżdżał on tuż koło jej biurowca przy ul. Krowderskich Zuchów. Koncepcja nie zyskuje przychylniej opinii członków zespołu. Trzeba by wziąć jedną linię z ul. Prądnickiej, gdzie mieszczą się dwa szpitale.

U zbiegu ulic Zawadzkiego i Prądnickiej problem z lokalizacją przystanku dla linii „133”. W interesie pasażerów przeniesiono go niedawno na ul. Prądnicką, tam gdzie zatrzymuje się jadący też do Nowej Huty autobus „132”. Ale powstało zagrożenie dla ruchu, gdyż kiedy załóżka jest zajęta, „133” nie może skręcić w lewo na przystanek i musi czekać na środku skrzyżowania.

I tak dalej, i tym podobne. Duże i małe sprawy omawiane

Interweniowaliśmy i

...w odpowiedzi na zażalenie naszego Czytelnika, iż czarna pasta „Erdal” farbuje obuwie na fioletowo, otrzymaliśmy wyjaśnienie ze Spółdzielni Pracy „Erdal”: Zakłady „Erdal” produkują od ponad 50 lat pastę do obuwia czarną, a jako barwnik zawsze jest używana nigrozyna tuszowa — czarny barwnik. Zgodnie z normą i obowiązującym wzorcem, dopuszczalnych jest kilka odcieni nigrozyny, m. in. fioletowy. W związku z powyższym, pasta czarna wyprodukowana na bazie nigrozyny, może posiadać różne odcienie czerni.

•zylif wszystko w porządku, tylko buty z czarnych robią się fioletowe. (zb)

Na krakowskich Plantach

Choć tego nie widać trwają intensywne prace

Opracowanie planu rewalizacji tego zabytkowego ogrodu zlecono w 1972 roku. W kilka lat później zlikwidowano Biuro Studiów i Projektów Politechniki Krakowskiej, co znacznie opóźniło prace.

Dzisiaj istnieje praktycznie dokumentacja tylko jednej z pięciu części Plant, tzw. ogrodu „Dworzec”. Tylko więc tam realnie jest w najbliższym czasie podjęcie prac pozwalających przywrócić Plantom przynajmniej część ich dawnej świetności. Okazuje się jednak, że konieczne są dalsze ustalenia, by projekt, który będzie realizowany obejmował całość spraw związanych z tym terenem. Potrzebne są więc koncepcje ułożenia sieci elektrycznej i wodno-kanalizacyjnej, aby potem, kiedy posadzi się drzewa i krzewy nie trzeba było ich wykopywać.

Prac projektowych, które muszą poprzedzić roboty w terenie pozostaje jeszcze bardzo dużo. Zobowiązani są je wykonać pracownicy Zakładu Architektury i Krajobrazu Politechniki oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni. Nie są oni jednak w stanie opracować całości zagadnienia, gdyż nie są fachowcami od wszystkich spraw, które trzeba uwzględnić w projekcie.

Projekt techniczny zieleni ogrodu „Dworzec” ma być gotowy na sierpień 1983 roku tak, by jesienią można było rozpocząć sadzenie drzew i krzewów. Właśnie ta pora roku najbardziej sprzyja takim pracom.

Rozpoczną się też prace nad przygotowaniem dokumentacji do zagospodarowania ogrodu „Stradom” tak, by można było rozpocząć tam roboty wiosną roku 1984.

Wciąż trwają rozmowy z fachowcami na temat gatunku roślin, które najlepiej zniosą „zdrowotny” klimat krakowskiego centrum. Nie można bowiem wydawać pieniędzy na krzewy, które nie przynajmą się na Plantach. (kg)

Aluminium nie robią!

W Krakowie ciągle głośno o Hucie Aluminium w Skawinie. Coraz to ktoś przynosi rewelacyjną wiadomość, że znowu produkują aluminium, znowu nas trują. Aby wyjaśnić tę sprawę wiceprezydent Andrzej Zmuda w piątek zaprosił do siebie przedstawicieli Huty.

Jak stwierdzili dyrektor Huty i jego zastępca aluminium się nie produkuje i nie będzie się tego robić. Uruchomienie elektrolizera wymagałoby 8-miesięcznego remontu, przy którym pracować musiałoby co najmniej 150 osób. Aby odtworzyć choćby jedną halę produkcyjną trzeba byłoby zainwestować ok. 3 mld zł.

Obecnie w Hucie trwają prace przy uruchomieniu mechanicznej linii przerobu złomu. Na ukończeniu jest budowa pieca topielnego, który pozwoli na zabezpieczenie materiału do produkcji. Prowadzone są również prace modernizacyjne. Porządkuje się i wyburza wanny elektrolityczne w 4 halach. To ogromna praca. W tej chwili wanny wyburzono w hali 1 — w hali 3 praktycznie nic się nie robi, a w hali 4 wyburzono dopiero ok. 30 proc. urządzeń. Na terenie zakładu znajduje się ok. 34 tys. ton złomu. Są to na ogół płaszczy katodowe. Nie ma co z nimi zrobić. Przy wkładaniu do pieców topielniczych mogłyby spowodować wybuch, gdyż w wewnętrznych kanałach jest sporo wtopionego aluminium.

Hucie brakuje pieniędzy. W resortcie zatwierdzono II wersję planu modernizacji huty. Przewiduje ona zbudowanie linii przerobu złomu i budowę pieca topielnego. Przynano kredyt w wysokości 3,5 mln zł. Niestety warunkiem dalszego kredytowania jest postęp robót. A w Skawinie tego nie ma. Nawet dyrekcja nie wierzy w terminowość realizacji tego zamierzenia (koniec lipca 1983 r.), bowiem do tej chwili nie ma jeszcze generalnego wykonawcy robót. (s)

Na ul. Karmelickiej zachowała się piękna stara żeliwna studnia. Przytwierdzona na niej tabliczka głosi: „woda do użycia po przetworzeniu”, my dodajemy, że po pierwsze po otwarciu kłódki...
Fot. Jadwiga Rubiś

SESJE

Rad Narodowych

We wtorek, 21 grudnia br. odbędzie się sesja Rad Narodowych: Dzielnicy Kraków-Krowodrza. W sali sesyjnej, al. Słowackiego 20, I p. Porządek obrad przewiduje m. in. informację Prezydium DRN o działalności Rady w roku 1982, informację o stanie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych w Dzielnicy Krowodrza, przyjęcie planu pracy DRN i jej organów na rok 1983.

O godzinie 10, w świetlicy Skawieńskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych przy ul. Tynieckiej 14 rozpocznie się sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy w Skawinie. Tematem obrad będzie ocena realizacji uchwały Rady Narodowej z dnia 15 grudnia 1980 w sprawie opieki zdrowotnej na terenie miasta i gminy.

W sylwestrowej gali



Sylwester coraz bliżej. W niedzielę, 31 grudnia, w niedzielę w południe w kawiarni hotelu „Holiday Inn” Sp-ria Pracy Usług Kosmetycznych i Regeneracyjnych „Vita” zorganizowała pokaz makijażu kosmetycznego. Najlepsze kosmetyczki „Vity” przygotowały do pokazu 30 urodziwych modelek, dzięki czemu wiemy już, że w tegorocznej noc sylwestrową pani powinna wystąpić z alabastrowo gładką cerą, urozównanymi policzkami, dzięki kilkakrotnemu naświetlaniu pod kwarcówką kolor twarzy i odsoniętych ramion lub pleców ma być identyczny. W tym sezonie obowiązują w makijażu kolory zdecydowane, a więc: amarant, odcienie fioleto, sliwki i czerwonego wina. Modne są sztuczne rzęsy. Na wieczór intensywnie podkreślona oprawa oczu, mocno wytuszowane i wyszczotkowane górne rzęsy. Usta wyraziste, błyszczące, z zarysowanym konturem. Na wielki bal dopuszczalne są akcenty błyszczące i opalizujące oraz brokaty. Dla pań o ekscentrycznych upodobaniach przewiduje się makijaż fantazyjny, a więc np.: namalowaną na twarzy wic roślinną, czy też filuterną biedronkę. Może być twarz pomalowana z wieczorową toaletą. Przed Sylwestrem powrócimy jeszcze do tego tematu, na razie prezentujemy modelkę, na której wzorować się mogą mniej ekscentryczne panie. (j.r.)
Fot. JADWIGA RUBIŚ

POKOJU

w centrum Krakowa POSZUKUJE dla pracownika teatru KRAKOWSKI TEATR MUZYCZNY

PRACA

LAKIERNIKÓW, blacharzy, pomocników samochodowych... KAWALER, lat 29, wykształcenie zawodowe...

KUPNO

PRASE mimoszrodowa o nacisku 40 - 63 ton... KAWALER, lat 29, wykształcenie zawodowe...

NAUKA

DLA małżeństw i par naukę tańca... MATEMATYKA - korepetycje, egzaminy...

KURSY

KINOOPERATORÓW MASZYNOPISM MANICURE - PEDICURE

KURSY

PALACZY centralnego ogrzewania i kotłów wysokoprężnych

MATRYMONIALNE

WDOWIEC, lat 68, prywatna inicjatywa... PANNA, wysoka lat 28, studia...

SAMOTNYCH

SERDECZNE ZAPRASZA na UROCZYSTĄ WIGILIĘ w piątek 24 grudnia...

LANCUSZEK złoty 14,9 g - sprzedam... NOWA wieloczołkowa maszyna... KOMPILER Sinclair ZX-81...

NARTY Heady 178 cm, Compact z Markerami... GITARE elektryczna „Ibanez”... SZANGIELKI kulturystrzyżenie...

W OKOLICY Zestawic zaginął czarny wilczur... ZAGINAŁ pies średniej wielkości... NAGRODA czekał 3 XII zaginął w Bieżanowie...

STROZ Józef, zam. Kraków, ul. Górna 4... CZERNIEC Leszek, zam. Kraków, os. Ogrodowa... CHWASTOWSKI Mirosław...

LOKALE

OS. WIDOK - własnościowe 3-pokojowe mieszkanie... KUPIE lub wycierzwie lokal handlowy... PRZYJME studentkę na mieszkanie...

SBT „TURYSTA” ZAPRASZA na KARNAWAŁOWY REJS statkiem „STEFAN BATORY”

LOKAL użytkowy nadający się na pomieszczenia magazynowe, o pow. około 700 m²

Na 7-dniowe wczasy zimowe (styczeń, luty i marzec) w MYSLENICACH

Z sali koncertowej
Na pożegnanie roku —
Beethoven

Pożegnaliśmy rok muzyką Beethovena... Zresztą — nie była to ani rocznica, ani jubileusz, ani inna uroczysta sposobność — ot, po prostu uznano za słusne poświęcenie całego wieczoru genialnemu wiedeńskiemu klasykowi, a i to jego nieco mniej znanym kompozycjom. „Małej między wielkimi”, czyli IV symfonii, młodzieńczenemu I koncertowi fortepianowemu C-dur i unikatowej w literaturze muzycznej „Fantazji c-moll, gdzie fortepian, chór i orkiestra rywalizują i współdziałają z sobą w oryginalnych kombinacjach strukturalno-brzmieniowych.

Dyrygował Roman Mackiewicz. „Czwarta” pod jego batutą miała kształt zrównoważony, sposób przeprowadzania myśli interpretatorskich we wszystkich trzech kompozycjach wieczoru wskazywał na gruntowną znajomość partytur i realizatorską konsekwencję — orkiestra natomiast robiła na mnie wrażenie — u schyłku sezonu nieco już zmęczona: nie było idealnej precyzji i wzajemnego „stuzenia się” poszczególnych instrumentów.

Dużą przyjemność sprawić mógł koncert fortepianowy. Wdziecie rokoka przetrza tu niemal z krzedełką zakątka tej kompozycji; muzyka upudrowanych perkut i kornkowych żabotów: niewiele tu już zapowiada przyszłego Beethovena — władce „burz, gromów i heroicznych wezwań” z „Trzeciej”, „Piątej” czy „Dziątej”. Lidia Grychtolówna, wykonawczyni partii solowej I koncertu grała dziwiątkiem, pięknym, lekkim, perlistym, z prawdziwym wdziękiem stylowego osiemnastowiecznego muzykowania.

W „Fantazji” natomiast przy fortepianie brzmiała Alfred Müller: mocne, męskie uderzenie, rutyna i doświadczenie wytrawnego muzyka-kameralisty, którego nazwisko od tylu już lat blisko związane jest z asystowaniem w krakowskim życiu muzycznym, a Filharmonią w szczególności.

Chóry — których melodie i rytmy w śpiewie kojarzą się w „Fantazji” tak silnie z finałem IX symfonii, słusznie nie nadużywały siły brzmieniowej, a raczej szły po linii wyrazistości frazy. I jeszcze spostrzeżenie końcowe: konieczne trzeba w orkiestrze zwrócić uwagę na niektóre instrumenty dęte. Niech to będzie główne życzenie słuchacza na Nowy Rok!

JERZY PARZYŃSKI

Totek

DUŻY LOTEK — I los: 5, 10, 11, 16, 18, 23, dodatk. 33 ● II los: 2, 13, 21, 27, 36

EXPRES LOTEK płaci: za „5” po 72.145 zł, za „4” po 2.895 zł, za „3” po 124 zł.

MALY LOTEK płaci — I los: za „5” 1.187.326 zł, za „4” po 1.849 zł, za „3” po 80 zł ● II los: za „5” po 351.225 zł, za „4” po 1.374 zł, za „3” po 72 zł.

— Do Nassau, albo na jakiegoś innego terytorium brytyjskie. Albo do Miami. Gdzieś, gdzie będziemy mogli sprowadzić odpowiednie władze, policję, do zbadania tej sprawy.

— Jakiej sprawy, Johnny? — zapytał McIlroy. Z przekreśloną na bok głową wyglądał niczym gruba, dobrze wypchana sowa.

— Właśnie, co to za sprawa? — ton Bullena był całkiem inny od tonu McIlroya. — Tylko dlatego, że nie znalaziono jeszcze Bena. — Odwołałem poszukiwania, sir.

Bullen odsunął swój fotel, aż jego oparcie o stół ręce były całkiem wyciągnięte.

— Ty odwołałeś poszukiwania — rzekł cicho. — A ktoś cię do tego upoważnił, do licha ciężkiego?

— Nikt, sir, ale...

— Dlaczego to zrobisz, Johnny — znów spokojny głos McIlroya.

— Bo nigdy więcej nie zobaczmy Bena. To znaczy, nie żywego. Benson nie żyje. Został zabity.

Przez całe dziesięć sekund nikt się nie odezwał. Odgłos wpadającego przez nawiewniki z górnego kanału wentylacyjnego chłodnego powietrza wydawał się nienormalnie donośny.

— Zabity? — wychrypiał kapitan. — Benson zabity? Dobrze się czujesz, Mister? Co chcesz przez to powiedzieć?

— To, że został zamordowany.

— Zamordowany? Zamordowany? — McIlroy poruszył się niespokojnie na kanapie. — Widziałeś go? Masz jakieś dowody? Skąd wiesz, że został zamordowany?

— Nie widziałem go. I nie mam żadnych dowodów. Ani cienia dowodu — dostrzegłem, jak płatnik zaciska ręce i wpatruje się we mnie, i przypomniałem sobie, że od prawie dwudziestu lat Benson był jego najbliższym przyjacięciem. — Matm jednak dowód, że dziś w nocy zamordowano Brownella. I mogę powiązać jedno z drugim.

Nastąpiła jeszcze dłuższa cisza.

— Tyś oszalał — stwierdził wreszcie Bullen

9 numer krakowskiego ZDANIA. A w nim cykl releksji pod wspólnym hasłem: „Polska po roku”, w którym wypowiadają się Zbigniew Regucki, Józef Lipiec, Tadeusz Holuj, Tomasz Goban-Klas i Marian Stepień. Pierwszy z autorów Zbigniew Regucki stwierdza m. in.: „W rok po wprowadzeniu decyzji o stanie wojennym, z krytycznej analizy wszystkich tendencji i wydarzeń budowa należy lepszą koncepcję państwa. Bez względu jak gorzkie towarzyszą nam wspomnienia, jak przykre i bolesne przeżyliśmy doświadczenia, nikt nie zwolni nas z tego obowiązku. Chyba, że chcemy tylko biernie uczestniczyć w dalszym biegu wydarzeń. Nie sądzę jednak byśmy jako społeczeństwo na taką właśnie rolę mieli przystać”.

W numerze także dwie interesujące rozmowy: Mariana Szulca z prof. Jerzym Wiatrem, pt. „Przed wszystkim nie szkodzi”. Jerzy Wiatr na pytanie:

nia na tej zasadzie, że ja się z panem porozumiewam, ponieważ pan wykona wszystko, czego ja od pana żądam. A ten ultimatum ton pojawia się — i w moim przekonaniu pojawia się znacznie częściej i głośniejsz po stronie przeciwników władzy niż po stronie władzy. Jest to paradoksalne, bo logicznie biorąc, to władza ma pozycję silniejszą”.

I rozmowa druga Leszka Wołosuika z Andrzejem Micewskim, pt. „Klucz do porozumienia czyli cnota roztropności”, w której A. Micewski mówi: „Przypominam, że na początku rozmowy rozróżniłem dwie struktury porozumienia: węższą, ściśle polityczną i szerszą, ogólnonarodową, związaną nie tylko z tworzeniem podstaw sprawowania władzy, ale z najogólniejszymi zasadami polskiej racji stanu. Jest oczywiste, że Kościół ze względu na swoją misję religijną nie bierze u-



„Dlaczego tak trudno jest i było w Polsce o porozumienie? odpowiada: „Bardzo trudno w dziele jakiejś krótkiej odpowiedzi. Ja bym widział kilka elementów, a każdy z nich zasługiwałby na dłuższą rozmowę. Więc hastowo tylko... Po pierwsze dlatego że sytuacja jest niezmiernie trudna i swym skomplikowaniem nie ułatwia porozumienia. Po drugie dlatego, że narosły z obu stron duże pokłady emocji, które utrudniają chłodne podejście do sprawy, przewyższając wzajemnych pretensji, nieufności. Na nieufność kładę szczególny nacisk, bo porozumienie musi być podbudowane płaszczyzną pewnego zrozumienia między władzą a obywatelami nieufnymi (a nie między władzą socjalistyczną a jej antysocjalistycznymi wrogami, bo tu nie ma mowy o porozumieniu).

No i wreszcie brak było u nas dobrych tradycji kompromisu. Historia Polski o tragicznych, dramatycznych zakrętach nie sprzyjała temu, by kompromis był słowem chwalebny. By ludzie byli skłonni do zawierania kompromisu. Utała się raczej bezkompromisowość. A przecież bezkompromisowość jest nie do pogodzenia z porozumieniem, które musi zakładać własną pewną elastyczność, gotowość wyciągnięcia ręki, częściowego ustąpienia. Przecież nie może być porozumie-

nia w koalicjach ściśle politycznych. Tak więc nie bardzo go interesuje udział w strukturach węższych, związanych ze sprawowaniem władzy. Gdyby jednak zachowanie spokoju społecznego wymagało pewnej aktywności przedstawicieli Kościoła — ale tylko w tych szerszych strukturach wyobrażających potrzebę narodowej racji stanu — to na pewno nie zajmowałby on stanowiska apriorycznie negatywnego. W sumie powiedziałbym tak: Kościół nie interesowała „wielka koalicja” ani nie interesuje go jakkolwiek inna koalicja polityczna. Natomiast Kościół będzie otwarty na problemy porozumienia narodowego, czy — jak to arcybiskup Józef Glemp nazywa umowy — społecznej w momencie, kiedy rzeczywiście polska racja stanu będzie się domagała jego uczestnictwa, czy też roli mediacyjnej, czy też roli mediacyjnej, czy przed wszystkim w tej roli Kościół chciałby występować”.

Z POLITYKI natomiast proponuję wnikliwą lekturę tekstu Wojciecha Markiewicza dotyczącego Stowarzyszenia Patriotycznego „Grunwald”. Refleksje i wnioski nasuną się Czytelnikom same, w co nie wątpię.

EWA SMĘDER

Coż kiedy?

20 GRUDNIA
Poniedziałek
Dominika Bogumiły

TEATRY

Słowackiego 19.15 Cyganeria. Teatr 38 (Rynek Gł. 7) 19 Proces.

KINA

Kijów — niecz. Uciecha 16 Tajemniczy młuch (radz. b.o.), 18, 20 Przeprowadzka (pol. l. 18). Warszawa 16 Ostatni raz (USA l. 15 — pożegnanie z filmem), 18, 20.15 Człowiek klanu (USA l. 18 — pożegnanie z filmem). Wolność 15.45 Dolina Issy (pol. l. 18), 18, 20 Śmiertelny pościg (fr. l. 15 — pożegnanie z filmem). Wanda 15.45 Szantaz (ang. l. 18 — pożegnanie z filmem), 18 Kobra (jap. l. 18 — pożegnanie z filmem), 20 Konopielka (pol. l. 15). Mł. Gwardia 15.45, 18 Taksówkarz (USA l. 18 — pożegnanie z filmem), 20 DKF. Wrzos (ul. Zamojskiego 50) — seans zamkn., 18, 20 Wzgórza Zielonego (jug. l. 15). Świt (os. Teatralne 10) 16 Czerwony namiot (radz. b.o.), 19 Tess (fr. l. 15). Światowid (os. Na Skarpie 7) 16 Ostatni radz (USA l. 15 — pożegnanie z filmem), 18, 20.15 Człowiek klanu (USA l. 18 — pożegnanie z filmem). Mała sala 15. 17, 19 Zasady domina (USA l. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 18 Jak rozpętałem II wojnę światową (pol. b.o.), 16, 20 Inny mężczyzna, inna szansa (fr. l. 15). Wiedza (Rynek Gł. 27) 15. 19 Zmory (pol. l. 15), 17 Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej (USA l. 15). Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) — niecz. Związkowiec (ul. Grzegorzeczka 71) 16.15, 18 Piraci na Pacyfiku (frum. b.o.), 19.45 Wujaszek z Ameryki (fr. l. 15). Pasaż (Pasaż Białka) 15, 17, 19 Imperium namiętności (jap. l. 18). Ugorek (os. Ugorek) 15 Górka króla wstęchomór (b.o.), 17, 19 Wielka nocna kąpiel (bułg. l. 15). Wisła (ul. Gazowa) 15 Cudowny kwiat (b.o.), 17. 9 Gdy była tu Anastazja (rum. l. 18). Sfinks (ul. Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Zewrodu (czech. b.o.).

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (pon. niecz. wt. 10—15), Wawel zaginiony (pon. 10—15.30, wt. niecz.), Skarbice i Zbrojownia (pon. niecz. wt. 10—15.30), Muzeum Katedralne (pon. niecz. wt. 10—16), Zamek i Muzeum w Piaskowej Skale (pon. niecz. wt. 10—15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Rola Krakowa w kształt. patriotycznej i internacjonal. treści pols. ruchu robot. (pon. niecz. wt. 9—18 wst. wol.). Kr. Jadwigi 41: U źródeł naszego wieku (pon. wt. 9—15), w Poroni-

nie: Lenin na Podhalu (pon. niecz. wt. 8—16 wst. wol.), w Białym Dunaju (pon. wt. 9—16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, Gołębia 4 (niecz.), Muzeum Historyczne, ul. Pomorska 2 (niecz.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12 (niecz.), Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (pon. wt. niecz.), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Szopki krak. (pon. niecz. wt. 10—17), Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21 (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (niecz.), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (pon. 10—16; wt. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szałajskich, pl. Szepeński 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (pon. 10—16; wt. 12—18), Czartoryskich, Pijarska 8 (niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (pon. wt. niecz.), Archeologiczne, Foselska 3 (pon. 9—14, wt. 14—18), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna polska (pon. niecz. wt. 10—13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud., Matka Boska Częstochowska w sztuce ludu pols. (pon. 10—18, wt. niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szepeński 3a: Sztuka dla przyżycia (RFN) (pon. niecz. wt. 11—18), Przymat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAA, ul. św. Anny 3: Kiermasz fot. współcz. (pon. niecz. wt. 11—18), Pałac Sztuki, pl. Szepeński 4: Mal. St. Gibińskiego i G. Nowak (pon. niecz. wt. 10—17), Dworek J. Matejki w Krzeszawicach, ul. Kruczkowskiego 15: (niecz.), al. Róż 3: Mal. M. Lewandowskiej (pon. niecz. wt. 10—17), KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Interpretacje Fausta (pon. wt. 11—18), Czytelnia: 100-lecie pols. ruchu robot. (pon. wt. 10—20), Rydlówka, Tetmajera 28 (pon. niecz. wt. 11—15), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '82, Akt i portret (pon. wt. 9—19), Kopalnia Soli (pon. wt. 8—15), Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka: Wieliczka w starej fotografii (pon. wt. niecz.), KMPiK, pl. Centralny: Galeria: 69 lat ZSRR (pon. wt. 10—20), Czytelnia: Dreżno — miasto sztuki (pon. wt. 10—20), Galeria, Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (pon. 12—20, wt. 10—18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10 (pon. wt. 11—18), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (pon. wt. 11—18), Galeria Fotografii — Video, Solskiego 24: Stara fotografia 1860—1929 (pon. wt. 11—18).

Wawel — komnaty (pon. niecz. wt. 10—15), Wawel zaginiony (pon. 10—15.30, wt. niecz.), Skarbice i Zbrojownia (pon. niecz. wt. 10—15.30), Muzeum Katedralne (pon. niecz. wt. 10—16), Zamek i Muzeum w Piaskowej Skale (pon. niecz. wt. 10—15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Rola Krakowa w kształt. patriotycznej i internacjonal. treści pols. ruchu robot. (pon. niecz. wt. 9—18 wst. wol.). Kr. Jadwigi 41: U źródeł naszego wieku (pon. wt. 9—15), w Poroni-

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998. Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66. Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechowice tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:

Chir. Kopernika 40, przypadki urazowe: Prądnicka 35, Chir. dzieci Prokocim, Urolog, Prądnicka 37, Laryng. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apatcznej, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30—23), tel. 22-95-73, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młod. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przednaziemska i Rodzienna, Rynek Gł. 6, 1 p. (pon. 16.30—18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 938 (14-19), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. piąt. 16-18), Inf. Kulturalna, KDK, Rynek Gł. 27, p. 144, tel. 22-44-02 (11-17), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawłory 3, tel. 37-55-73 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmożby”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

APTEKI

Rynek Gł. 42, Długa 88, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Kozłówek, Kazimierza Wielkiego 117, Nowa Huta — Centrum C, Al. Struga 36, os. Kazimierzowska.

RADIO

PROGRAM I
Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 00.01.
15.10 Studio Młodych. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Al. Zarzycki — kompozytor zapomniany. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.05 Refleksje. 18.30 ABC piosenki. 18.50 Babie lato — fragm. pow. H. Auderskiej. 19.25 Radio kierowców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Koncert zyczeń. 20.35 Gra M. Bliźniński. 20.45 Kronika sport. 21.10 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy — G. Gershwina. 22.30 Jutro w mone i w stereo. 22.40 Rozmowy o kulturze. 23.10 Panorama świata. 23.30 Zbliżenia — pr. publ. 23.50 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

Wiadomości: 15.30, 21.30, 23.45.
14.50 Najpiękniejsza jest muz. polska. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muz. felieton J. Ekierta. 16.20 Podgrzewane stawy. 16.45 Drogi rozwojowe prawodawstwa europ. 17.09 Nasz dom i my. 17.40 Rad. przegląd publ. 19.00 Kompozytor 179. 19.35 Gdzie zima zimuje — słuch. J. Hartwig. 20.00 Wielcy jazzu — B. Goodman. 20.45 Język ros. 21.05 Wzorniana antena lit.-muz. 21.05 Nagranie wiecz. 21.15 Jesień patriarchy — fragm. pow. G. G. Martucha. 21.40 Tematy wieczne młode: My Sweet Lord. 22.00 Słowo o B. Jasieńskim. 22.30 Płyty stare i nowe. 23.00 Wiersze T. Czyżewskiego. 23.05 Mała Polihymnia — czyli poważnie o muz. niepoważnej. 23.50 Aforyzmy — G. B. Shawa.

PROGRAM III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45.
15.05 Przypominamy zespół The Supremes. 15.30 Złote lata swingu. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polityka dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Codz. pow. w wyd. dźwiękowym: A. Bahdaj — Trzecia granica. 19.30 Mała wieczorna suita. 19.50 P. Jasienica — Polska Piasnów. 20 Studio Nagran. 20.40 Klub samouków cz. 1. 21 Bielszy odcień bluesa. 21.30 Klub samouków — cz. 2. 21.45 Godzina jazzu. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Pótnoc poetów: Poezja M. Jastruna.

PROGRAM IV

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30
15.05 Nowości Wyd. Śląsk. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05 —18.30 Kraków na antenie. 19.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Wiersze Horacego. 19.05 Klasycy muz. rozr. (stereo). 19.30 J. Haydn — Powrót Tobiasza (stereo). 21.10 Klub stereo (stereo). 22.50 Głosy, instrumenty, stroje (stereo).

TELEWIZJA

PROGRAM I

15.55 Program dnia
16.00 Zwierzyniec i nie tylko oraz „Dziki” — film przyrod. prod. NRD
17.00 Dziennik
17.20 „Kamerton” (1) — radz. film obycz.
18.25 Trybuna poselska
18.50 Dobranoc
19.00 Klinika zdrowego człowieka — Konylium
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.40 Teatr TV: M. Pogodina „Kremłowski kurant”
22.10 Przymat
22.40 Dziennik
23.00 Wiadomości sportowe

PROGRAM II

17.30 Portrety muzyki i plastyki (Kr.)
18.00 Samorządne, niezależne, robotnicze — na starcie
18.35 Turniej młodych talentów
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Bliżej sąsiadów
21.40 Studio Bałtyk
22.40 Śpiewa Lenka Filipova

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.



z cierpkim przekonaniem. — A więc Brownell też został zamordowany. Tyś oszalał, Mister, kompletnie zbikował. Słyszales, co powiedział doktor Marston? Ciężki wylew do mózgu. Ale oczywiście on jest tylko doktorem z czterdziestoletnią praktyką. Nie poznałby...

— Może jednak da mi pan dokończyć, sir — przerwałem. Mój głos był równie cierpki jak jego. — Wiem, że jest doktorem. Wiem także, że ma słaby wzrok. Za to ja mam dobry. Dostrzegłem to, co on przegapił. Zobaczyć ciemną smugę z tyłu kołnierzyka mundurku Brownella... A czy ktokolwiek na tym statku widział jakąś plamę na koszuli Brownella? Nie bez powodu nazywali go Pięknym Brownellem. Ktoś go uderzył czymś ciężkim w tył szyi z ogromną siłą. Także pod lewym uchem znalazłem lekkie zabarwienie. Widziałem je, gdy tam leżał. Kiedy zanieśliśmy go z bosmanem do magazynu cieśli, zbadaliśmy go razem. Pod prawym uchem miał mały siniak, a pod kołnierzykiem ślady piasku. Ktoś uderzył go workiem napełnionym piaskiem, a kiedy już leżał nieprzytomny, zacisnął mu tętnice szyjne, aż zmarł. Idźcie sami sprawdzić.

— Beze mnie — mruknął McIlroy. Widać było, że nawet jego monolityczne opowiadanie doznało wstrząsu. — Beze mnie. Ja... wierzę w to absolutnie. Zbyt łatwo byłoby to obalić. Wierzę

w całej pełni... ale wciąż nie mogę tego zaakceptować.

— Do cholery, Pierwszy! — Bullen zacisnął pięść. — Doktor powiedział, że...

— Nie jestem lekarzem — przerwał McIlroy — ale wyobrażam sobie, że w obu tych przypadkach objawy byłyby podobne. Nie można winić starego Marstona.

Bullen zignorował go i obdarzył mnie swym komandorskim spojrzeniem w całej krasie.

— Słuchaj no, Mister — rzekł wolno. — Zmienileś ton, co? Kiedyś tam byłem, zgodziłeś się z doktorem Marstonem. Nawet sam wysunąłeś pomysł ataku serca. Nie wyglądałeś...

Była tam panna Beresford i pan Carreras — wpadłem mu w słowo. — Nie chciałem, żeby wysnuli nieodpowiednie wnioski. Gdyby się rozeszło po statku, a musiałoby się tak stać, że podejrzewamy morderstwo, to ten, kto jest za nie odpowiedzialny, mógłby zostać zmuszony do dalszej akcji, i to szybkiej, żeby uprzedzić nasze działania. Nie wiem, co by mógł zrobić, ale należy sądzić, że byłoby to coś cholernie nieprzyjemnego.

— Panna Beresford? Pan Carreras? Bullen przestał zaciskać dłoń, lecz widać było, że nie na długo. — Panna Beresford jest poza wszelkim podejrzeniem. Ale Carreras? I jego syn? Wsiadli na pokład dzisiaj... i to w niecodziennych okolicznościach. To by mogło pasować.

— Nie pasuje. Sprawdziłem. Przez ostatnie dwie godziny nim znaleźliśmy Brownella obaj Carrerasowie byli razem albo w salonie telefonicznym, albo w jadalni. Są całkowicie czysti.

— To by zresztą było zbyt oczywiste — zgodził się McIlroy.

— Myśle, kapitanie, że czas byś zjął kapelusze przed panem Carterem. On jeden kręcił się po statku i robił użytek z głowy, podczas gdy my siedzieliśmy tylko, przebiegając palcami.

(Ciąg dalszy nastąpi) (24)

„ECHO KRAKOWA” — DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” ul. Wiślna 2. REDAGUJE ZESPÓŁ. ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa”, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków („Echo Krakowa”), skrytka pocztowa 64. 30-960 Kraków. Telefony: centr.: 22-75-58, redaktor naczelny: 22-46-78, zastępca redaktora naczelnego: 22-94-99, sekretarz odpowiedzialny: 22-39-23, dział informacyjno-publicystyczny: 22-19-48, 22-11-87 i 22-51-11, dział łączności z czytelnikami: 22-89-87, dział sportowy: 22-92-32, dział depešowy: 11-12-66, Biuro Ogłoszeń: 22-70-98, WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Kraków, al. Pokoju 1. Nr indeksu: 0137-9011. Prenumeratę ze zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Koportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto: XV Oddział NBP, Warszawa, nr 1153-201045-139-11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe.

Komplet widzów na Suchych Stawach

Nie brakowało emocji w meczach Hutnika z AZS i Legią

MECZE siatkarzy Hutnika z AZS-em Olsztyn i Legią Warszawa wywoływały ogromne zainteresowanie. Przez dwa dni widownia hali na Suchych Stawach wypełniona była do ostatniego miejsca. Kibice nie zawiedli się, oglądali bowiem ciekawe, pełne emocji pojedynki, które zakończyły się połowicznym sukcesem gospodarzy. W sobotę hutnicy pokonali akademików, natomiast wczoraj przegrali z legionistami.

HUTNIK — AZS 3:0 (15:13, 16:14, 15:4). Podstawową szóstkę zespołu krakowskiego tworzyli: Jurek, Jabłoński, Lewicki, J. Sańka, Kołodziejki, Kowal. Na zmianę wchodził Szezerbik i Szezerrek.

W drużynie gości występował m. in. bracia Ireneusz i Włodzimierz Nałazkowie.

Na początku spotkania obaj rywale grali bardzo nerwowo, nie też dziwnego, że popełniano sporo błędów, szczególnie w przyjęciu zagrywki. Dokładniejsi byli gospodarze, dzięki temu dość szybko objęli prowadzenie 7:3. Gościom udało się jednak zmniejszyć tę przewagę, doprowadzili do remisu 8:8 i rozpoczęła się zacięta walka o zwycięstwo w I secie.

Drużyna gospodarzy w II secie przegrała 9:4, potem 14:7 dla Hutnika, ale akademicy odrobili straty, doprowadzając do stanu 14:14. Siatkarze z Suchych Stawów wygrali jednak i tego seta, o czym zdecydował najpierw ich udany blok, a chwilę później błąd w przyjęciu piłki przez jednego z zawodników z Olsztyna.

III set bez historii. Wyrównana gra w pierwszych fragmentach (4:1, 4:4), potem 7:4 dla podopiecznych Jerzego Szymczyka i seria udanych zagrywek Jabłońskiego, poparta skutecznym blokiem jego kolegów. Akademicy bez wiary w przerwanie dobrej passy hutników.

Reasumując, w pełni zasłużona wygrana gospodarzy, choć trzeba podkreślić, iż był to wyrównany pojedynek. Najlepsi w szeregu gospodarzy — Jabłoński, Jurek i Kołodziejki.

HUTNIK — LEGIA 1:3 (14:16, 15:11, 9:15, 6:15). W drużynie gospodarzy występowali ci sami zawodnicy, co w meczu z AZS-em oraz Grzybowski. Goście grali w najsilniejszym składzie, z Wójcikiem, Drzygą, Malinowskim na czele.

Czy można przegrać seta prowadząc 14:5? Okazuje się, że tak, a jak to zrobić pokazali siatkarze Hutnika w pierwszej partii wczorajszego spotkania. Doszło do tego po serii ataków w aut, w wykonaniu Kołodziejkiego i Lewickiego. Dodajmy jeszcze, że oba zespoły miały po 5 setboli!

Nie popełnili hutnicy podobnych błędów w drugiej partii, skuteczniej przy tym blokowali, zademonstrowali kilka sprytnych zagrań i wygrali do 11. Całkiem dobrze radzili sobie także, ale tylko do pewnego momentu w

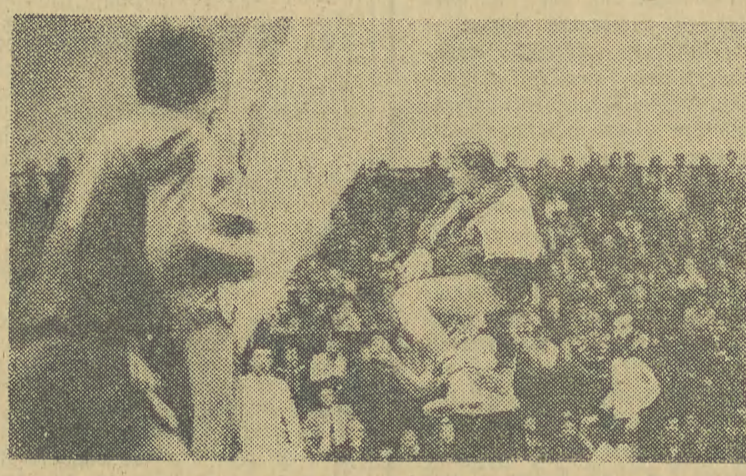
trzecim secie (prowadzili — 5:2, 9:3) i nagle na skutek braku koncentracji zaczęli tracić punkty. W chwilach słabości nie znaleźli oparcia w kibicach, szczególnie wypełniających trybuny, nie potrafili jednak zagrażać swych ulubieńców do walki. Czwartą set przegrał już pod dyktando legionistów, którzy w pełni wykorzystali lepsze warunki fizyczne. Hutnicy nie znaleźli żadnych środków zaradczych na celne zbitcia Wójciewicza, Drzygi, Skroka i Poinca. (js)

W pozostałych meczach: Gwardia — Beskid 3:0 i Piomien 3:0, Chemiec — Piomien 1:3 i Beskid 0:3, Resovia — Legia 0:3 i AZS 2:3, Posenania — Resursa 0:3.

1. Gwardia	7	7	21—0
2. Legia	7	7	21—5
3. HUTNIK	4	5	17—12
4. AZS	7	5	17—14
5. Beskid	7	4	15—11
6. Resovia	8	3	13—17
7. Resursa	7	2	10—17
8. Piomien	7	2	10—18
9. Chemiec	7	1	7—18
10. Posenania	7	0	2—21

Ryszard Jurek z Hutnika (na zdjęciu z prawej) w chwili ataku. Fragment meczu siatkarzy Hutnika — Legia zakończony porażką krakowian.

Fot. JADWIGA RUBIS



Dramatyczne pojedynki krakowianek z poznaniankami

Z CZTERECH pierwszoligowych meczów, rozgrywanych na zakończenie II rundy ligowej koszykarek, trzy były ogromnie zażarte, emocjonujące i dostarczyły widzom wielu emocji. Dzielnie walczące o utrzymanie się w I lidze Hutnik, przegrał z AZS-em i pokonał Lecha, w obu przypadkach po niezwykle zaciętej walce. Wisła miała nieoczekiwanie trudną przeprawę z akademikami poznańskimi, ale zdołała szczęśliwie zwyciężyć.

WISŁA — LECH 97:65 (45:38). Najwięcej punktów: dla Wisły — Januszkiewicz i Jaskurzyńska po 31, Starowicz — 13, dla Lecha — Linka 20 i Biegańska 12. Sędziowali pp. Stelmarczyk i Wójcik z Łodzi.

Dość dziwny to był mecz. Przez długi bowiem czas trwała wyrównana walka i nagle poznanianki przestały grać, doznając bardzo wysokiej porażki. Początek meczu należał do Wisły, która po 5 minutach prowadziła 10:2. Później jednak zawodniczki Lecha zaczęły skutecznie walczyć w obronie i przeprowadzać dość skądne akcje ofensywne. Przewaga krakowianek stopniała do 2 pkt., by tuż przed przerwą wzrosnąć ponownie.

Po zmianie stron Lech znów odrobił straty, doszedł zespół gospodarzy na 4 punkty i „odpuścił” mecz. Tak jakby w jednej chwili poznanianki straciły zupełnie siły. Wisła wykorzystywała słabą dyspozycję przeciwniczek i przyspieszywszy tempo akcji uzyskała dosłownie w ciągu kilku minut kolosalną przewagę.

Trener P. Langosz wprowadził do gry zawodniczki rezerwowo, dał szansę występu całej swej dziesiątce, lecz i druga piątka krakowskiej drużyny nie miała kłopotów z przedostawaniem się pod kosz Lecha i zdobywaniem punktów. W sumie, wobec słabej postawy Lecha, mecz nie był ciekawy, nie dostarczył widzom za wielu emocji. Wisła wystąpiła bez Haliny Kosińskiej i Tamary Czelakowskiej.

WISŁA — AZS POZNAŃ 78:72 (36:37). Najwięcej punktów: dla Wisły — Iwaniec 28, Starowicz 20, Jaskurzyńska 16, dla AZS — Komorowska 32, Grzeszczyk 18.

Ogromne emocje przeżywali kibice wisłańscy w tym pojedynku. Krakowianki natrafiły bowiem na dobrego dzień akademiczek, które świetnie grały w obronie i z wielką ambicją walczyły o zwycięstwo. A że Wisła miała słabszy dzień, wygrała z najwyższym trudem. W ostatniej fazie gry pomogli jej nawet nieco łódzcy sędziowie, nadrabiając w jakimś sensie to co zawinił wcześniej, kiedy prawie zupełnie nie reagowali na ostrą grę Grzeszczyk, na faule w ataku popełniane przez Komorowską. Pp. Stelmarczyk i Wójcik z Łodzi byli zdecydowanie najsłabszym elementem widowską, ich zła praca popsuła sporo krwi zawodniczkom tak jednej jak i drugiej drużyny.

Trener Piotr Langosz, już rano w dniu meczu, mówił mi, że ten pojedynek będzie pewnie Wisła wygra, ale będzie to ciężki mecz. Miał rację. Namęczyły się krakowianki bardzo, były chwile kiedy wydawało się, iż nie zdolają wygrać. W drugiej połowie AZS prowadził już 44:36. W tym momencie cztery świetne akcje Starowicz doprowadziły do wyrównania, a w chwilę później objęcia prowadzenia przez Wisłę. AZS nie zrezygnował, lecz teraz nastąpił koncertowy okres gry Haliny Iwaniec, dzięki czemu krakowianki zdołały ostatecznie rozstrzygnąć zawody na swoją korzyść.

Mimo sukcesu, gra zespołu nie była najlepsza. Zawiodła szczególnie Januszkiewicz (zaledwie 7 pkt. w tym tylko jeden celny rzut z gry). (lang)

HUTNIK — AZS POZNAŃ 63:65 (34:35). Najwięcej punktów zdobyły: dla Hutnika — Nowotnik 22, Jędrzejewska 12, Krzymińska 11 i Wereda 10, dla AZS Komorowska 22, Grzeszczyk 20.

Drużyna gospodarzy przystąpiła do tego meczu bez kontuzjowanych E. Doniec i Z. Kwiatkowskiej, za to z pozyskaną z Korony środkową A. Nowotnik. Właśnie dobra gra tej młodej, utalentowanej zawodniczki sprawiła, że Hutnik już na początku uzyskał przewagę (w 3 min. 8:0, w 9 min. 20:15). Ale rutynowane poznanianki (m. in. T. Komorowska, E. Grzeszczyk) pozwoliły odrobić straty, doprowadzając w 14 min. do wyrównania (23:23). Gdy w II połowie (w 35 min.) one z kolei objęły prowadzenie 61:53, po szybkich kontrach Grzeszczyk, wydawało się, że bez kłopotów odniosą zwycięstwo. Nastąpił jednak

zryw hutniczek i na 27 sek. przed końcem na tablicy widniał wynik 63:65, ale w posiadaniu piłki były akademiczki, które grając „na czas” zachowały skromną przewagę.

Czy krakowianki mogły się pokusić o odniesienie zwycięstwa? Wydaje się, że tak. Niestety, nie wykorzystywały kilku rzutów osobistych, prawie w ogóle nie próbowały zdobywać punktów z dystansu.

HUTNIK — LECH 64:62 (36:34). Najwięcej punktów zdobyły: dla zwyciężczyń — Nowotnik 19, Jędrzejewska 18, Krzymińska 14, dla pokonanych — Linka 23.

Był to wyrównany mecz. Co prawda na początku Lech prowadził 21:15, ale hutniczki dość szybko wyrównały (w 14 min. na 23:23). Potem żadnej z drużyn nie udało się uzyskać większej przewagi. Niemal cały wpływ na końcowy rezultat miał fakt opuszczenia boiska za 5 przewinień osobistych przez najsilniejszą zawodniczkę zespołu poznaniackiego Linkę w 32 min. spotkania. Wcześniej, już w 13 min. podobny los spotkał jej koleżankę Barańską. Brak na placu gry tych dwóch wysokich koszykarek zniwelował przewagę wzrostową Lecha. Do końca trwała jednak zacięta walka o każdy punkt, choć więcej dogodnych pozycji zmarnowały krakowianki. Gdyby szybciej zagrały w ataku, odważniej rzuciły na kosz, kibice nie musieliby drzeć o końcowy wynik.

A tak w 39 min. 24 sek. Hutnik wygrał tylko 63:62. Na szczęście nastąpił zbieg korzystnych okoliczności dla Hutnika. Najpierw Tylkowska sfaulowała Burek, która wykorzystywała tylko jeden rzut osobisty, a chwilę później, na 18 sek. przed zakończeniem meczu poznaniacka Reut posłała piłkę na aut! (js)

Pozostałe wyniki: ŁKS — Spójnia 86:67 i Śląza 67:70, Włókniarz — Śląza 63:51 i Spójnia 95:69, Znicz — Polonia 68:50.

1. WISŁA	18	32	1368—1115
2. ŁKS	18	31	1341—1115
3. Włókniarz	18	31	1279—1111
4. Śląza	18	30	1354—1149
5. AZS	18	29	1399—1255
6. Lech	18	26	1299—1335
7. Spójnia	18	25	1237—1335
8. Znicz	18	24	1147—1366
9. Polonia	18	21	1087—1296
10. HUTNIK	18	21	1026—1430

Pod koszami II ligi

KOSZYKARKI krakowskiego AZS-u stoczyły dwa trudne mecze z rybnickim ROW-em, liderem swojej grupy. Po sobotniej, wysokiej porażce, w niedzielę akademiczki rozegrały bardzo dobre spotkanie i były o krok od zwycięstwa. Jeszcze na 52 sekundzie przed końcem zawodów miały 4 punkty przewagi. Jednak dwie skuteczne akcje rywalków doprowadziły do wyrównania, a w dogrywce, dysponujące większym zapasem sił, koszykarki z Rybnika zdołały szale zwycięstwa przechylić na swoją stronę. Mimo porażek zespół krakowski zasłużył na słowa uznania za ogromną waleczność, bojowość, ambicję. ROW to, jak na II ligę, bardzo dobra drużyna, mająca nad krakowiankami sporą przewagę wzrostu i to, że musiały rybniczanki tak bardzo walczyć by mecz wygrać, wystawia nie tylko im ale też i podopiecznym trenera M. Starowicza bardzo dobre świadectwo. Tym bardziej, że AZS grał nadal bez swej czołowej zawodniczki — Kaczmarzkiej.

AZS — ROW 53:76 (23:24). Najwięcej punktów: dla AZS — Gorzala 13, Duma 12 i Grudzień 10, dla ROW — Paszek 18, Sidorowicz 16, Janosz 14.

AZS — ROW 87:94 (78:78, 44:42). Najwięcej punktów: dla AZS — Duma 22, Gorzala i Grudzień po 17, Wójcik 16, dla ROW — Malinowska 23, Janosz 19, Sidorowicz 16.

NIE UDAL się koszykarkom Korony wyjazd do Brzegu. Zgodnie z oczekiwaniami dwukrotnie musiały uznać wyższość tamtejszej Stali przegrywając 53:73 i 64:72.

W meczu kadetek lepsze krakowianki

W HALI Wisły rozegrany został mecz młodych koszykarek, kadetek (zawodniczek 16-letnich) w którym Kraków wysoko zwyciężył Lipsk 95:71 (67:34). W zespole krakowskim opartym na zawodniczkach Wisły brylowały Malysa i Wrona. Pierwsza rzuciła 36 pkt., druga 25. W zespole lipskim najcelniej strzelały: Kosacek, która uzyskała 15 pkt. i Uhdę, zdobywczyni 14 pkt.

Po kompromitującej grze z Górnikiem

Teraz przyjdzie się bronić przed spadkiem z ekstraklasy

DWIE wygrane wrocławskiego Śląska, ze Stałą i Zagłębiem, przy porażce Wisły z Górnikiem pozwoliły koszykarzom ze stolicy Dolnego Śląska wysorować się przed krakowian i awansować do pierwszej szóstki, która toczyć będzie od połowy stycznia walkę o mistrzostwo Polski. Wisła, najzupełniej nieoczekiwanie, znaleźli się w strefie zespołów zagrożonych degradacją. Nieoczekiwanie, lecz zasłużenie, bo gra jaką demonstrowała naprawdę niewiele ma wspólnego z nowoczesną koszykarką.

WISŁA — GÓRNIK 93:120 (49:68). Najwięcej punktów: dla Wisły — Kudłac 27, Fikiel 18, Bogucki 16, dla Górnika — Młynarski 36, Reschke 25, Kielbik 24. Sędziowali pp. Jarzębiński i Kutyna z Warszawy.

Komplet widzów wypełnił halę Wisły, by oglądać ten ważny dla zespołu krakowskiego pojedynek, mecz w którym zwycię-

stwo dawało „Smokom” awans do pierwszej szóstki. Spodziewano się zażartej gry, ambitnej walki ze strony krakowian. Niestety widzowie przeżyli ogromny zawód, Wisła ani przez moment nie była równorzędnym przeciwnikiem dla zespołu wabrzyńskiego, chwilami gracze Górnika wręcz ośmieszali swych przeciwników, kończyli mecz rezerwową piątką, i gdyby chcieli, mogliby pokonać gospodarzy o wiele wyższą różnicą punktową. Chwilami aż żal było patrzeć na nieporadność krakowian, ich nieudolną grę w obronie, szablonowe prowadzenie akcji ofensywnych. Górnicy byli w tym pojedynku zespołem lepszym o dwie klasy, co najmniej. Nie wiem co się dzieje z wisłakami. Można za wczorajszą nieudany występ rozgrzeszyć Janusza Seweryna, który niemal wprost z łóżka, po chorobie, stanął się do gry. Ale reszta — reprezentanci Polski, gracze o wielkim talencie, uznanej renomie, żeby spisywali się tak nieporadnie, wręcz kompromitująco.

Czy im nie wstyd, czy nie przykro jeśli widzą jak kibice dopingują, jak oklaskują ich klubowe koleżanki, a na nich

gwizdać, chwilami z nich się śmieją?

Przyjdzie „Smokom” teraz grać w czwórkę drużyn broniących się przed spadkiem z ligi. Tej drużynie, która miała i mogła ubiegać się o prymat. (lang)

Pozostałe wyniki: Lech — Polonia 95:93 i Legia 116:82, Pogoń — Legia 93:93 i Polonia 85:78, Gwardia — Zagłębie 66:58 i Stal 92:68, Śląsk — Zagłębie 89:77 i Stal 84:79.

1. Górnik	18	33	1789—1576
2. Gwardia	18	32	1531—1407
3. Lech	18	31	1697—1345
4. Zagłębie	18	28	1544—1438
5. Stal	18	28	1435—1462
6. Śląsk	18	26	1582—1670
7. WISŁA	18	26	1581—1633
8. Legia	18	24	1519—1621
9. Polonia	18	22	1404—1527
10. Pogoń	18	20	1594—1887

Dobry poziom turnieju o „Złotą rękawicę Wisły”

OD CZWARTKU do niedzieli w Wieliczce, w Szybie Okrzei odbywał się VII międzynarodowy bokserki turniej juniorów o „Złotą rękawicę GTS Wisła”. W ringu wystąpiło 52 zawodników z 12 klubów polskich oraz reprezentacja okręgu Bekescsaba (Węgry).

Turniej stał na dość dobrym poziomie a najwięcej emocji przy-

niosły pojedynki finałowe. Wśród zwycięzców poszczególnych kategorii znaleźli się także krakowianie. Bogdan Korbiel z Wisły triumfował w wadze papierowej a jego kolega klubowy Aleksander Konieczny w wadze muszej. Szczególnie ten pierwszy pięciaczka pokazał solidny i stojący na niezłym poziomie boks. Najwięcej kontrowersji wzbudziła natomiast walka Bogdana Kalickiego (Wisła) w kategorii lekkopółśredniej. Problematyczne zwycięstwo stosunkiem głosów 3:2 odniósł zawodnik Hutnika. Nie było natomiast kłopotów z wybraniem najlepszego zawodnika turnieju. Został nim Marek Horodecki z Gwardii Łódź, zwycięzca kategorii półśredniej. Sporą brawę zebrał także Piotr Marcinkowski z Prosyny Kalisz, najlepszy w wadze do 57 kg.

A o lista pozostałych zwycięzców: Stanisław Dworak (Stal Rzeszów), Antoni Miklosz (Bekescsaba), Andrzej Burdzy (Stal Rzeszów), Janusz Barcik (Góral Żywiec) i Krzysztof Strug (Górniki Wesoła).

Dwa zwycięstwa siatkarzek Dalina

W KOLEJNYCH spotkaniach II ligi siatkarzek Dalin Myślenice pokonał na swoim boisku Tarnów, w sobotę 3:0 (15:7, 15:6, 15:3) a wczoraj także 3:0 (18:16, 15:6, 15:8).

Zespół z Myślenic dość łatwo poradził sobie z drużyną beniaminka II ligi.

Dalin występował w składzie Pypno, Pach, Dudek, Bohanek, Hudaszek, Oleksy oraz Wojtan i Matlak.

Z KRAJU

RADOM. Rozegrano tu mistrzostwa Polski w karate. Oto zwycięzcy poszczególnych wag: M. Wawrzyniak (Poznań), W. Szopa (Łódź), J. Kziński (Wrocław), P. Rafalski (Warszawa), W. Nogalski (Poznań), A. Szezerbik (Warszawa), K. Skalski (Gdańsk). W konkurencji kobiet wygrała J. Jeziorowska z Gdyni.

PIOTRKÓW. Rozegrano tu turniej piłki ręcznej mężczyzn. Zwyciężył zespół Zagłębia Lubin przed Warszawianką, Lublinianką i Wisłą Plock.

STARACHOWICE. Na krytej strzelnicy „Switu” rozegrano halowe mistrzostwa Polski w strzelaniu z broni pneumatycznej do sylwetki dzika. Wszystkie tytuły zdobyli strzelcy gdynińskiej Floty. W konkurencji seniorów zwyciężył — J. Greszkiewicz rezultatem 379 pkt. w konkurencji juniorów — W. Karkusiewicz — 346 pkt. a w konkurencji juniorów młodszych — J. Krupka — 356 pkt. Ogłoszone także wyniki drużynowej rywalizacji o mistrzostwo kraju w tej konkurencji. I tu, podobnie, wszystkie tytuły przypadły zawodnikom Floty.

WARSZAWA. Na torze lodowym Stegny rozegrano ogólnopolskie zawody w łyżwiarstwie szybkim. W konkurencji mężczyzn zwyciężył J. Józwick z zakopiańskiego SNPTT a wśród pań E. Ryś-Ferens z warszawskiego Marymontu.

3:1 Wisły w Mielcu

SIATKARKI krakowskiej Wisły rozegrały w tym tygodniu tylko jedno spotkanie, ze swoimi partnerkami z pary — Stałą Mielec, wygrywając — zgodnie z oczekiwaniami — 3:1 (15:13, 15:8, 9:15, 15:7). Ligowy beniaminek z Mielca rozegrał bardzo dobry mecz, zawodniczkom Stali nie brakowało ambicji, chęci do walki, lecz to sprawiło jedynie, że rutynowany zespół krakowski musiał się solidnie naapracować, że nie wygrał meczu „spacer-

O „PP” w piłce ręcznej

SZCZYPIORNISTKI i szczypiornistki rozegrały półfinałowe turnieje o Puchar Polski. Cracovia grała w Sośnicy, i po porażce z Sośnicą 18:27 oraz remisie z AKS Chorzów 20:20 odpada z dalszych gier. Krakowianki wystąpiły w bardzo osłabionym składzie, stąd ich porażki nie mogą dziwić. Najsilniejszą w Cracovii strzelała K. Tomaszewska która uzyskała w dwóch meczach 14 goli. W finale grać będą Sośnica, AKS. Ruch i AZS Katowice. Szczypiornistki Hutnika natomiast, po zwycięstwach nad AZS Wrocław, 27:25, AZS Gorzów 31:21 i po remisie z Czujawem Przemyski 25:25, awansowali do finału wraz z zespołami AZS Politechniki Wrocław, Śląskiem Wrocław i Pogonią Zabrze.

Oto komplet wyników: Zawisza — Piomien 3:0 i Stal Bielsko 1:3, Radomka — Stal Bielsko 3:2 i Piomien 0:3, Czarni Słupsk — Start Łódź 3:1 i ŁKS 3:1, Spójnia Gdańsk — ŁKS 0:3 i Start 0:3.

1. ŁKS	9	8	25—7
2. Czarni	9	7	23—11
3. WISŁA	9	6	20—13
4. Piomien	9	6	18—13
5. Start	9	4	19—16
6. Zawisza	9	4	18—18
7. Stal B.	9	4	16—18
8. Spójnia	9	3	11—28
9. Radomka	9	2	10—25
10. Stal M.	9	1	9—25

ZE ŚWIATA

PIANCAVALLO. Sialom specjalny kobiet zaliczany do Pucharu Świata wygrała E. Hess ze Szwajcarii a D. Tlakówna była ósma.

DAVOS. Pierwszy bieg narciarski zaliczany do Pucharu Świata — na dystansie 15 km — wygrał P. G. Mikkealspless z Norwegii. Luszczek był dopiero 32. W biegu kobiet triumfowała Norweżka — B. Pettersen.

MOSKWA. Mecz hokejowy dawnych gwiazd (zawodników, którzy ukończyli już 35 lat) pomiędzy ZSSR a Kanadą wygrali hokeiści radzieccy 10:7.

KOPENHAGA. Polskie piłkarki ręczne przegrały z Danią 20:25.

GRESTORP. W meczu hokejowym Polska przegrała z młodzieżową reprezentacją Szwecji 2:10, a w rewanżowym spotkaniu 6:8.

AKWIZGRAN. Piłkarze Holandii pokonali Maltę 6:0 w eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy (grupa VII).

VAL GARDENA. Bieg zjazdowy w ramach Pucharu Świata wygrał C. Cathomen ze Szwajcarii.